

## UZASADNIENIE

W dniu 6 lutego 2017 roku J. S. i K. K. (1) udali się do Centrum Handlowego Galeria (...) w W. z zamiarem dokonania kradzieży ubrania ze sklepów znajdujących się na obszarze tego obiektu handlowego. W tym celu przygotowali m.in. torbę materiałową służącą do przenoszenia laptopa, w której umieścili torbę aluminiową blokującą włączenie alarmu sygnalizującego próbę wyniesienia ze sklepu przedmiotów przeznaczonych do sprzedaży, wyposażonych w specjalny klips. K. K. (1) posiadał przy sobie torby aluminiowe, które włożył do saszetki. Ponadto posiadał przy sobie obcegi umożliwiające usunięcie klipsów antykradzieżowych przymocowanych do ubrań.

Obaj mężczyźni chodzi razem po terenie centrum handlowego. Weszli razem do sklepu (...). Udali się do przymierzalni, zabierając ze sobą granatowy sweter męski oraz T-shirt koloru białego, a następnie usunęli za pomocą kombinerek klipsy zabezpieczające te przedmioty przed kradzieżą, pozostawiając zabezpieczenia w pomieszczeniu. Już po wyjściu ze sklepu (...) włożył skradzione przedmioty do papierowej, zielonej torby, a następnie obaj mężczyźni udali się schodami ruchomymi do szatni, gdzie zostawili na przechowanie torbę z przedmiotami skradzionymi ze sklepu (...). J. S. niósł torbę do laptopa.

Około godziny 19:20 J. S. i K. K. (1) weszli do sklepu (...). K. K. (1) udał się do jednej z przymierzalni, gdzie zabrał ze sobą m.in. kurtkę, J. S. po dwóch minutach wszedł do drugiej przymierzalni, do której zabrał kilka sztuk ubrań, w tym swetry. Po wyjściu z przymierzalni K. K. (1) odłożył część przedmiotów na miejsce, z wyjątkiem szarej kurtki męskiej marki S. O., którą uprzednio schował do wykonanej z folii aluminiowej tzw. „bezpiecznej torby”, umieszczonej wcześniej pod ubraniem za paskiem spodni. J. S. zabrali ze sklepu sweter marki T. H. wkładając go do torby na laptopa, w której znajdowała się torba aluminiowa. W tym czasie K. K. (1) przebywał na terenie przymierzalni. Ostatecznie odłożył na miejsce kurtkę, którą wcześniej przymierzał i wraz z czekającym na niego w sklepie kolegą około godziny 19:37 opuścił sklep (...). Następnie mężczyźni opuścili centrum Handlowe, w tym J. S. miał w ręku torbę na laptopa.

Od chwili pozostawienia torby papierowej w szatni mężczyźni obserwowani byli przez pracowników ochrony Galerii (...), którzy na podstawie zapisu monitoringu uznali, że mogli oni dopuścić się kradzieży. Pracownicy ochrony poinformowali o powyższej sytuacji Policję, a dyspozytor zdecydował o skierowaniu na miejsce załogi w składzie młodszy aspirant M. K. oraz młodszy aspirant T. B.. Funkcjonariusze rozpoczęli obserwację mężczyzn, którzy przebywali w sklepie (...) i kontynuowali ją, kiedy opuścili oni pomieszczenie sklepu. Kiedy funkcjonariusze zauważyli, że J. S. wrócił do szatni, M. K. podjął interwencję wobec czekającego na niego przed centrum handlowym (...). T. B. ujął natomiast wracającego z szatni J. S., który posiadał przy sobie papierową torbę zabraną z szatni. Mężczyźni nie stawiali oporu i udali się wraz z funkcjonariuszami Policji do pomieszczenia pracowników ochrony. Na miejscu J. S. wydał papierową torbę, w której znajdowały się przedmioty skradzione ze sklepu (...) o łącznej wartości 248 zł. K. K. (1) wydał natomiast torbę na laptopa, w której wewnątrz znajdowała się „torba bezpieczna” i ukryty w niej sweter marki T. H. o wartości 449 zł. Podczas przeszukania K. K. (1) funkcjonariusze ujawnili schowaną za paskiem jego spodni kolejną torbę bezpieczną, w której znajdowała się kurtka marki S. O. o wartości 499 zł. Ponadto u K. K. (1) ujawniono dwie torby aluminiowe i kombinerki.

Ujawnione podczas przeszukania mężczyzn przedmioty rozpoznane zostały przez pracowników sklepów (...) oraz P.&C., tj. Z. C. oraz K. S. jako stanowiące własność ww. sklepów. W związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania mężczyzn, którzy podczas rozpytania powiedzieli policjantom, że obecnie znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, a chcieli posiadać ubrania.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków M. K. (k. 2v, 307), M. P. (k. 27, 275-276), Z. C. (k. 45, 276), częściowo wyjaśnienia K. K. (1) (k. 274-275), protokoły zatrzymania rzeczy (k. 5-7, 8-10, 11-13), płyty CD z zapisem monitoringu (k. 14, 64), protokół przeszukania osoby (k. 16-18), protokoły zatrzymania (k. 20, 23), upoważnienie (k. 30), wydruki (k. 31-32), protokół (k. 33), protokoły oględzin (k. 38-43), oświadczenia (k. 52, 58, 67, 70), protokoły okazania (k. 65-66, 68-69), protokoły oględzin z wydrukami (k. 83-93), orzeczenia (k. 97-101,

106-107, 110-117), obliczenie kary (k. 118-119), dane o karalności (k. 231-232, 259-260), opinię sądowo-psychiatryczną (k. 295-298).

Oskarżony J. S. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Oskarżony K. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Na rozprawie oskarżony przyznał się do kradzieży kurtki marki S. O. ze sklepu (...) (k. 274-275). Wyjaśnił, że kradzieży pozostałych ubrań dokonał J. S.. Zdaniem oskarżonego o powyższym świadczy fakt, że J. S. zatrzymany został w okolicy szatni, z której odebrał ubrania skradzione ze sklepu (...). Ponadto z zapisu monitoringu ze sklepu (...) wynika, że K. K. (1) nie posiadał przy sobie innych przedmiotów niż kurtka. Oskarżony wskazał, że kradzież tego przedmiotu z uwagi na jego wartość (500 zł), stanowi wykroczenie. K. K. (1) wskazał, że zwrócił kurtkę do sklepu w stanie nienaruszonym, bez uszkodzeń. Oskarżony wyjaśnił, że mógł wejść z J. S. do sklepu (...), ale nawet jeśli tak było, to po chwili z niego wyszedł. Schował kurtkę do zwykłej torby sklepowej owiniętej folią aluminiową i poklejonej taśmą, którą sam wcześniej przygotował w domu. Oskarżony nie wiedział, czy J. S. również posiada taką torbę. K. K. (1) nie pamiętał też czy najpierw miała miejsce kradzież w sklepie (...) czy P.&C., ale o kradzieży dokonanej z pierwszego z ww. sklepów dowiedział się od funkcjonariuszy Policji. W chwili dokonania przez oskarżonego kradzieży, J. S. również przebywał wówczas w sklepie. Oskarżony nie wiedział, dlaczego J. S. wrócił do sklepu, mężczyzna ten powiedział jedynie, że musi wrócić na teren Galerii i dał oskarżonemu torbę, w której funkcjonariusze Policji znaleźli sweter. Podczas przeszukania J. S. miał powiedzieć funkcjonariuszom Policji, że torba stanowi jego własność i to on dokonał kradzieży swetra. Oskarżony nie mówił koledze, co udało mu się ukraść ze sklepu, nie wspominał nawet, że ma zamiar cokolwiek ukraść, nie zaglądał też do wnętrza torby. O tym, że J. S. dokonał kradzieży, oskarżony dowiedział się dopiero podczas czynności zatrzymania. Skradziona przez K. K. (1) kurtka miała służyć do użytku osobistego oskarżonego, nie miał on zamiaru jej sprzedawać. Mężczyzna dodał, że na przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym, zarówno on, jak i J. S. nie przyznał się do kradzieży wspólnie i w porozumieniu.

Wyjaśnienia złożone przez K. K. (1) Sąd uznał za wiarygodne jedynie w ograniczonym zakresie, tj. w zakresie przyznania się do kradzieży kurtki marki S. O. ze sklepu (...). Pozostała część wyjaśnień oskarżonego nie zasługuje na przymiot wiarygodności, z uwagi na sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny, jak też z zasadami logiki oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zeznania M. K. Sąd uznał w całości za wiarygodne. Świadek, który w ramach pełnionej służby uczestniczył w czynności zatrzymania oskarżonych, szczegółowo opisał przebieg dokonanej interwencji, wskazując zarówno podjęte czynności, jak też przesłanki uzasadniające ich podjęcie. Oskarżeni nie kwestionowali okoliczności ich zatrzymania, natomiast przedstawione przez świadka szczegóły dotyczące bezpośrednio zarzucanych im czynów znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a zwłaszcza w protokołach oględzin oraz zatrzymania rzeczy. Sąd nie dopatrywał się żadnych przesłanek do stwierdzenia, że M. K. jako funkcjonariusz publiczny miałby jakikolwiek interes w fałszywym obciążaniu oskarżonych, którzy byli dla niego osobami obcymi.

Wiarygodne zdaniem Sądu były również zeznania kolejnych świadków w osobach M. P. i Z. C., tj. pracowników sklepów (...) oraz C. znajdujących się w Galerii (...). Osoby te nie były naocznymi świadkami przestępstwa, niemniej jednak w swoich zeznaniach stwierdzili, że przedmioty ujawnione podczas zatrzymania oskarżonych stanowiły własność sklepów, w których osoby te były zatrudnione. Z powyższych względów, mając również na uwadze, iż M. P. oraz Z. C. są osobami obecnymi dla oskarżonych, Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Wina i okoliczności popełnienia czynu zarzucanego obu oskarżonym nie budzą wątpliwości. Oskarżonym zarzucono popełnienie wspólnie i w porozumieniu występku kradzieży ubrań o łącznej wartości 1.196 zł, w tym ze sklepu (...) odzieży w postaci swetra męskiego w kolorze granatowym oraz koszulki typu T-Shirt koloru białego o łącznej wartości 248 zł oraz ze sklepu (...) odzieży w postaci swetra marki T. H. oraz kurtki marki S. O. o łącznej wartości 948 zł.

Sprawcą czynu zabronionego z art. 278 § 1 k.k. jest ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Istota przestępstwa kradzieży polega zatem na dokonaniu zaboru, tj. czynności polegającej na wyjęciu spod władztwa uprawnionej osoby, rzeczy, którą sprawca nie ma prawa rozporządzać, podjętym w celu jej przywłaszczenia. Oznacza to, że działanie sprawcy charakteryzuje się zamiarem bezpośrednim kierunkowym włączenia zabranej rzeczy do składników swojego majątku i postępowania z nią jak właściciel.

Zgodnie z treścią art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego. Zachowania, o których mowa powyżej, muszą realizować znamiona czynów zabronionych, chociaż każde z nich analizowane z osobna nie musi być przestępstwem. Zachowania te mogą wypełniać znamiona wykroczeń. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia krótkich odstępów czasu pomiędzy ww. zachowaniami, jednak w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że nie powinny one być dłuższe niż kilkanaście dni. Działanie w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oznacza natomiast, że sprawca chce popełnić dwa lub więcej zachowań, albo przewiduje możliwość ich popełnienia i na to się godzi, a zatem przystępując do realizacji pierwszego zachowania, obejmuje zamiarem wszystkie zachowania połączone znamieniem ciągłości. Sprawca nie musi przewidywać wszystkich szczegółów zachowań składających się na jeden czyn zabroniony. „Z góry powzięty zamiar” oznacza bowiem zamiar, który w chwili jego powzięcia odnosi się do zindywidualizowanych, przynajmniej w ogólnych zarysach, zachowań oraz obejmuje wszystkie te zachowania, które składają się na czyn ciągły.

Na sprawstwo obu oskarżonych wskazuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Okoliczność dokonania kradzieży z obu sklepów ujawniono w trakcie czynności podjętych wobec obu mężczyzn bezpośrednio po wyjściu ze sklepów i opuszczeniu przez nich centrum handlowego. Z zeznań M. K. wynika, że w dniu 6 lutego 2017 roku około godz. 19.10 został poinformowany, że na terenie Galerii (...) znajduje się dwóch mężczyzn, których zachowanie wskazuje, że mogli dokonać kradzieży sklepowych. Świadek poinformował wówczas o powyższym kolejnego funkcjonariusza Policji, T. B. i wraz z nim udał się w okolice sklepu (...), w który mieli znajdować się ww. mężczyźni. Funkcjonariusze rozpoczęli obserwację ww. sklepu i zauważyli dwóch mężczyzn odpowiadających rysopisowi podanemu przez pracowników ochrony Galerii (...) zgłaszających potrzebę interwencji. Obserwowani mężczyźni opuścili teren centrum handlowego, ale po chwili jeden z nich zdecydował się powrócić do sklepu. M. K. dokonał wówczas ujęcia mężczyzny, który pozostał przed wejściem do Galerii, tj. K. K. (1). Drugi z funkcjonariuszy ujął natomiast J. S..

Oskarżeni zostali doprowadzeni do pomieszczenia przeznaczonego dla osób ujętych w związku z podejrzeniem o dokonanie kradzieży, gdzie zostali wezwani do wydania przedmiotów pochodzących z przestępstwa. J. S. wydał wówczas papierową torbę, w której znajdował się sweter oraz koszulka o łącznej wartości 248 zł. Obecna na miejscu pracownica sklepu (...) wskazała, że skradzione przedmioty pochodzą z ww. sklepu.

Drugi z oskarżonych K. K. (1) wydał natomiast czarną torbę materiałową (tzw. laptopówkę), w której środku znajdowała się „bezpieczna torba”, wykonana z folii aluminiowej umożliwiająca wyniesienie ze sklepu przedmiotów poprzez uniemożliwienie uruchomienia alarmu antykradzieżowego. We wnętrzu „bezpiecznej torby” znajdował się sweter marki T. H. o wartości 449 zł. Ponadto funkcjonariusze dokonali przeszukania K. K. (1) i ujawnili u niego kolejną torbę aluminiową schowaną za paskiem jego spodni. W torbie znajdowała się kurtka marki S. O. o wartości 499 zł. Obecna na miejscu pracownica sklepu (...), rozpoznała ww. przedmioty jako własność sklepu.

Funkcjonariusz po obejrzeniu zapisów z monitoringu dokonał rozpytania ujętych mężczyzn na okoliczność kradzieży, a J. S. i K. K. (1) przyznali się do popełnienia tego czynu, dodając, że „głupio wpadli”, a przyczyną kradzieży była ich trudna sytuacja materialna i potrzeba posiadania ubrań.

Uzupełnienie zeznań świadków stanowił szereg dokumentów sporządzonych przez funkcjonariuszy Policji, w tym protokoły z czynności przeprowadzonych w toku postępowania. Po ujęciu oskarżonego J. S. funkcjonariusze wezwali mężczyznę do dobrowolnego wydania przedmiotów pochodzących z przestępstwa, a oskarżony wydał im sweter marki C. którego cena wynosiła 149 zł, a także białą koszulkę marki o wartości 99 zł (protokół zatrzymania –

k. 8-10). Informacje o cenie ww. przedmiotów znajdowały się na etykietach podpiętych do swetra oraz koszulki, z kolei w wewnętrznej ich części znajdowały się metki wskazujące na logo producenta (protokół oględzin – k. 42-43). Przedmioty te stanowiły własność sklepu (...) znajdującego się na obszarze Galerii (...). Świadek Z. C., będąca pracownikiem ww. sklepu zeznała (k. 45), że z uwagi na markę ww. odzieży mogą one pochodzić z tego sklepu, jednak nie będąc naocznym świadkiem czynu zarzucanego oskarżonym wskazała, że nie ma całkowitej pewności co ww. okoliczności. Świadek wskazała jednak również, że w przymierzalni sklepu ujawniono uszkodzone klipsy zabezpieczające przedmioty stanowiące własność sklepu przez kradzież. Ubrania okazane zostały innemu pracownikowi sklepu, który bez wątpliwości wskazał, że stanowią one własność sklepu (...) położonego na obszarze centrum handlowego (protokół okazania – k. 68-69).

K. K. (1) wezwany przez funkcjonariuszy Policji dobrowolnie wydał im torbę materiałową koloru czarnego, z zawartością tzw. bezpiecznej torby z folii aluminiowej, a także sweter marki T. H. w cenie 449 zł oraz obcigi (dwie sztuki - k. 5-7). W protokole oględzin ww. torby (k. 38-39) odnotowano, że w pierwszej przegrodzie znajdowała się torba aluminiowa, w której wewnątrz schowano sweter firmy (...) z przyklejoną etykietą oraz ceną i połączoną na stałe klamrą zabezpieczającą przed kradzieżą. Funkcjonariusze Policji dokonali również przeszukania osoby oskarżonego (protokół - k. 16-18), w trakcie którego ujawnili przy nim kolejną „bezpieczną torbę” oraz kurtkę marki S. O. o wartości 499 zł. Do kurtki przytwierdzona została etykieta wraz z ww. ceną oraz nazwą producenta (protokół oględzin torby aluminiowej – k. 40). Sweter oraz kurtka, o których mowa powyżej stanowiły własność sklepu (...).

Pracownik sklepu (...), M. P. nie był naocznym świadkiem ww. zdarzenia, niemniej jednak zeznał, że sweter i kurtka stanowią własność sklepu (k. 27). Zeznania świadka potwierdzone zostały przez kolejnego pracownika sklepu, który w oparciu o indywidualny numer ubrań stwierdził jednoznacznie, że pochodzą one ze sklepu (...) znajdującego się w Centrum Handlowym Galeria (...) (protokół okazania - k. 65-66).

Na podstawie powyższych dowodów sama okoliczność dokonania kradzieży ubrań i ich wartość nie budzi najmniejszych wątpliwości. Oskarżeni K. K. (1) i J. S. podnosili natomiast, że nie można przypisać im zarzutu kradzieży wszystkich przedmiotów wskazanych w akcie oskarżenia. Okoliczność tę wyraźnie kwestionował K. K. (1), który przyznał się jedynie do kradzieży kurtki stanowiącej własność P.&C., podnosząc, iż z uwagi na wartość kurtki w chwili dokonania kradzieży (500 zł) powinien odpowiadać wyłącznie za wykroczenie. J. S. początkowo najpierw przyznał się w całości do postawionego mu zarzutu, natomiast w późniejszych wyjaśnieniach przyznając się do zarzucanego mu czynu wniósł o wykreślenie z protokołu sformułowania „w całości”. Wobec linii obrony oskarżonych zasadniczej analizy wymaga ocena zebranych dowodów pod kątem tego, czy obaj mężczyźni działali wspólnie i porozumieniu, czy też niezależnie od siebie.

Działanie wspólnie i w porozumieniu określane jest mianem współsprawstwa. Zachowanie współsprawcy polega na tym, że działa on zamiarem wspólnej realizacji znamion czynu, na wspólny rachunek, zgodnie z przyjętym podziałem ról. Porozumienie, o którym mowa powyżej może być wyraźne lub konkludentne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 roku, V KKN 730198, Prok. i Pr. – wkł. 2001, Nr 10, poz. 1). Dla przyjęcia porozumienia nie jest zatem konieczne ustalenie istnienia uprzedniej zmywy sprawców, ale wystarcza ustalenie porozumienia osiągniętego – chociażby w sposób dorozumiany i najpóźniej w momencie realizacji działań sprawczych – w czasie wykonywania czynu wspólnymi siłami oraz świadomego współdziałania współsprawców w realizacji znamion przestępstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 czerwca 2004 r., II AKa 111/04). Podkreślić należy, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczne, aby każdy z współdziałających w ramach porozumienia realizował czasownikowe znamię czynności wykonawczej; wystarczy, że swoim zachowaniem, które stanowi istotny wkład we wspólne działanie objęte porozumieniem, zapewnia lub ułatwia realizację uzgodnionego w ramach porozumienia wspólnego przestępczego zamachu (postanowienie SN z dnia 25 listopada 2015 r., III KK 159/15).

Zdaniem Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że oskarżeni dopuścili się zarzucanego im czynu, tj. kradzieży odzieży o łącznej wartości 1.196 zł, działając wspólnie i w porozumieniu.

Sąd podszedł z dużą ostrożnością do wyjaśnień oskarżonego K., który przyznał się wyłącznie do kradzieży kurtki marki S. O. ze sklepu (...) o wartości 449 zł. Oskarżony w pozostałym zakresie przerzucił odpowiedzialność na drugiego z oskarżonych stwierdzając, że kradzieży pozostałych ubrań dokonał samodzielnie i bez jego wiedzy oskarżony S.. Sąd nie dał wiary takim twierdzeniom oskarżonego, którym przeczy zebrany w sprawie materiał dowodowy. Z faktu, iż po papierową torbę do szatni udał się oskarżony S., w której znajdowały się ubrania skradzione ze sklepu (...), nie można wywodzić, że kradzieży dokonał samodzielnie ten oskarżony. Jak wskazano powyżej, kradzieży ubrań ze sklepu (...) dokonano poprzez usunięcie zabezpieczeń. Tymczasem to u oskarżonego K. w wyniku przeszukania ujawniono szczypcę do cięcia drutu (obcegi) – protokół zatrzymania rzeczy (k.7). Oskarżony K. stwierdził, że mógł wejść ze S. do sklepu (...). Nagranie z monitoringu wskazuje, iż to oskarżony K. przed udaniem się do szatni niósł w rękę skradzione rzeczy, które następnie włożył do papierowej torby, mężczyźni razem zjechali schodami do szatni, gdzie K. K. (1) oddał torbę na przechowanie. Z kolei oskarżony K. wyjaśnił, że torba laptopówka, w której znajdowała się „bezpieczna torba” należała do oskarżonego S., który dał mu ją do popilnowania, gdy ten ostatni udał się do szatni. Na nagraniach monitoringu wprawdzie to oskarżony S. nosił torbę na laptopa, niemniej wskazać należy, iż torba została odpowiednio przygotowana poprzez wyścielenie jej wnętrza aluminiową osłoną, zaś oskarżony K. użył takiego samego sposobu ominięcia zabezpieczeń w postaci torby aluminiowej włożonej za pasek spodni.

Z osobowych źródeł dowodowych wskazujących na współudział oskarżonych wskazać należy depozycje świadka M. K., który zeznał (k. 2v), że podczas rozpytania oskarżonych stwierdzili oni, iż dokonali kradzieży z uwagi na trudną sytuację materialną, dodając że „głupio wpadli”. Wyżej wymienione sformułowania użyte przez oskarżonych sugerują (...).

Na działanie oskarżonych wspólnie i w porozumieniu wskazuje dowodowy zapis z rejestracji kamer monitoringu, z którego wynika, że mężczyźni cały czas poruszali się razem, udzielając sobie nawzajem wsparcia. Oskarżeni wspólnie przyszli do centrum handlowego, razem zdecydowali, gdzie się udać, razem zjechali do pomieszczenia szatni, razem przebierali i oglądali ubrania, razem udali się do pomieszczeń przebieralni, czekali jeden na drugiego, wreszcie razem opuścili teren galerii, zaś gdy jeden z nich udał się do szatni po pozostawioną w niej torbę, drugi z nich oczekiwał na zewnątrz z drugą torbą.

Ponadto zachowanie obydwu mężczyzn przebywających w sklepie świadczy o istniejącym między nimi porozumieniu. Oskarżeni podejmowali działania mające na celu odwrócenie uwagi osób obserwujących kamery monitoringu. Mając na uwadze, iż J. S. oraz K. K. (1) swoim zachowaniem (przymierzanie ubrań, rozmowy) zwracali uwagę obserwatorów, naturalnym skutkiem powyższego było uniemożliwienie skupienia się ww. osób na szczegółowej obserwacji tylko jednego z nich. Zachowanie oskarżonych okazało się zresztą skuteczne, wynieśli oni bowiem przedmioty skradzione ze sklepu (...), a ich zatrzymanie nastąpiło dopiero w chwili, w której zamierzali oni opuścić teren Galerii (...).

Z zapisu monitoringu (k. 14, protokół oględzin – k. 83-87) wynika, że w dniu zdarzenia ok. godziny 19.11 J. S. i K. K. (1) idąc obok siebie i rozmawiając podeszli do barierki Centrum Handlowego Galeria (...) na poziomie o (parter). Oskarżony K. trzymał wówczas w jednym ręku papierową torebkę, a w drugim białą koszulkę oraz ciemnoniebieski sweter. Obydwaj oskarżeni zauważyli, że w pomieszczeniu znajdującym się poziom niżej znajduje się szatnia i postanowili udać się do tego miejsca. Z zapisu wynika, że wspólnie podjęli oni decyzję o udaniu się do szatni. Wskazują na to gesty wykonywane przez obydwu oskarżonych, po czym obydwaj oskarżeni udali się w tamtą stronę. Zanim mężczyźni doszli do ruchomych schodów prowadzących piętro niżej, K. K. (1) schował do papierowej torebki przedmioty trzymane w drugiej ręce, tj. koszulkę i sweter. Po dojściu do szatni oskarżeni wspólnie oddali na przechowanie torebkę, a następnie weszli na ruchome schody, którymi pojechali na wyższe piętro galerii handlowej.

Następnie mężczyźni razem udali się do sklepu (...), gdzie po obejrzeniu interesującej ich odzieży udali się wraz z ubraniami do przymierzalni. K. K. (1) udał się do przymierzalni oznaczonej nr 2, zaś J. S. do przymierzalni nr 4. Z kolejnego protokołu oględzin monitoringu (k. 87-90), zapisanego na płycie (k. 64) wynika, że J. S. oczekiwał przez kilka minut na K. K. (1) i dopiero, gdy mężczyzna opuścił przymierzalnię, oskarżeni wspólnie opuścili sklep, a następnie teren centrum handlowego. Wskazać jednak należy, że J. S. zdecydował się wrócić na teren Galerii, a K. K.

(1) oczekiwał na jego powrót. Wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wyjaśnień samego K. K. (1), który przyznał że czekał na powrót drugiego z oskarżonych.

Na współsprawstwo obu oskarżonych wskazuje także okoliczność, że oskarżeni od początku udali się do Centrum Handlowego Galeria (...) w celu dokonania kradzieży odzieży. Dysponowali oni bowiem specjalnie przystosowaną do tego celu torbą laptopówką. Z dowodowego zapisu wynika, że stale nosił ją oskarżony S., zaś w momencie zatrzymania znajdowała się ona w posiadaniu oskarżonego K.. We wnętrzu torby znajdowała się folia aluminiowa. Z kolei taką samą torbę posiadał oskarżony K., którą schował za paskiem spodni. Jak wskazano to u oskarżonego K. ujawniono dwie pary kombinerek, które posłużyły do usunięcia zabezpieczeń z odzieży skradzionej ze sklepu (...). Użycie przedmiotów znajdujących się w torbie (obcegi) umożliwiło bowiem pokonanie zabezpieczeń antykradzieżowych, dzięki czemu przedmioty te zostały następnie wyniesione ze sklepu, czego nie zauważył żaden z jego pracowników. Z zeznań Z. C. wynika, że w przymierzalni w sklepie (...) znalezione uszkodzone klipsy zabezpieczające przed kradzieżą, „prawdopodobnie ściągnięte nieprofesjonalnie z ubrań” (k.45). Narzędziami, za pomocą którego możliwe było zdjęcie klipsów antykradzieżowych, były obcegi znalezione w torbie K. K. (1), który nie zaprzeczał, że był obecny w powyższym sklepie. Wynika z powyższego, że oskarżeni działali z premedytacją, od początku przygotowując się do dokonania czynów zabronionych i obaj wykorzystywali przysposobione do tego przedmioty.

W niniejszej sprawie nie sposób ustalić, który z oskarżonych dokonał kradzieży ubrań ze sklepu (...), który nie był objęty monitoringiem. Niemniej w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy, zasady logicznego rozumowania i doświadczenie życiowe wskazuje, że niezależnie od tego, który z oskarżonych dokonał kradzieży wskazanych powyżej ubrań – obaj oskarżeni wspólnie realizowali znamiona zarzucanego im czynu, działając na wspólny rachunek, w wykonaniu porozumienia, które miało miejsce jeszcze przed udaniem się do centrum handlowego. Porozumienie to obejmowało przygotowanie odpowiednich narzędzi w postaci bezpiecznych toreb i kombinerek do usuwania zabezpieczeń, a także – podczas pobytu w sklepach – wzajemnej asysty i pomocy celem odwrócenia uwagi ochrony i stwarzania pozorów przeglądania oferty sklepu (wspólne oglądanie ubrań i ich przymierzanie).

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że J. S. oraz K. K. (1) działając wspólnie i w porozumieniu dopuścili się kradzieży przedmiotów wskazanych w akcie oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

Zachowanie mężczyzn stanowiło również czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. J. S. i K. K. (1) dokonali dwóch kradzieży ubrań ze sklepów znajdujących się na terenie Galerii (...), tj. C. i P.&C.. Miały one miejsce jednego dnia, w okresie nieprzekraczającym godziny, a więc w krótkich odstępach czasu. Oskarżeni działali z góry powziętym zamiarem - planowali dokonanie kilku kradzieży na terenie centrum handlowego, o czym świadczy ich wspólne działanie i uprzednio przygotowane narzędzia zabezpieczone w związku z ich zatrzymaniem.

W akcie oskarżenia wskazano, że J. S. i K. K. (1) dopuścili się zarzucanego im czynu w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. Sąd uznał, że ww. okoliczności nie dotyczą K. K. (1). Oskarżony odbywał kary pozbawienia wolności orzeczone za przestępstwa z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, które, stosownie do treści art. 115 § 1 k.k., nie są przestępstwa podobnymi do występku będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Przestępstwo kradzieży oraz przestępstwa z art. 62 ust. 1, 2 i 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych wbrew przepisom ustawy) nie spełniają żadnego kryterium umożliwiającego uznania je za podobne, różniąc się w przedmiocie dobra chronionego przepisem ustawy, sposobu działania sprawcy, a także celu jego działania. Z powyższych względów Sąd, uznając K. K. (1) za winnego zarzucanego mu czynu, ustalił, że nie odnosiła się do niego okoliczność jego popełnienia w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. Oskarżony dopuścił się zatem czynu zabronionego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Zarzucanego oskarżonym czynu w warunkach powrotu do przestępstwa dopuścił się natomiast J. S.. Oskarżony wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy M. w W. z dnia 2 września 2015 r. w sprawie o sygn. XIV K 809/14 (k. 110-117) skazany został na karę 2 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. Na poczet orzeczonej

kary Sąd zaliczył J. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 9 października 2014 r. do dnia 2 września 2015 r. Oskarżony orzeczoną karę odbył w okresie od dnia 18 grudnia 2015 r. do dnia 12 października 2016 r. J. S. dopuszczając się przestępstwa będącego przedmiotem niniejszego postępowania działał zatem w warunkach recydywy, a zatem jak wskazano w akcie oskarżenia popełnił on czyn zabroniony z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Ustalając wymiar kary Sąd kierował się wytycznymi wskazanymi w przepisie art. 53 k.k.

Stopień winy oskarżonych działających wspólnie i w porozumieniu był znaczny. J. S. i K. K. (1) dopuścili się kradzieży, tj. przestępstwa, które może być popełnione jedynie umyślnie w zamiarze bezpośrednim kierunkowym. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności mogących wyłączać winę oskarżonych lub w istotny sposób ją ograniczać. Oskarżony K. K. (1) odbył w przeszłości leczenie odwykowe w związku z uzależnieniem od środków odurzających i substancji psychotropowych. W związku z powyższym Sąd zasięgnął opinii biegłych psychiatrów na okoliczność poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu. Biegli nie stwierdzili u K. K. (1) objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, dodając że mężczyzna jest uzależniony od substancji psychoaktywnych, jednak deklaruje wieloletnią abstynencję. Stan psychiczny oskarżonego w czasie zarzucanego mu czynu nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania jego znaczenia lub pokierowania swoim postępowaniem.

Stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu Sąd uznał za średni. Przestępstwa przeciwko mieniu zaliczają się do grupy najgroźniejszych, jednak wskazać należy że wartość mienia skradzionego przez oskarżonych nie była zbyt wysoka. Ponadto oskarżeni nie stawiali oporu i na żądanie funkcjonariuszy Policji wydali skradzione przedmioty, nie wyrządzili zatem swoim zachowaniem szkody.

Mając na uwadze ww. okoliczności, a także poprzednią karalność oskarżonych, którzy kolejny raz dopuścili się występku przeciwko mieniu, Sąd uznał że właściwe będzie wymierzenie im kary pozbawienia wolności w wysokości nieco wyższej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za występki z art. 278 § 1 k.k. W ocenie Sądu oskarżeni w równym stopniu przyczynili się do popełnienia zarzucanego im czynu, niemniej jednak, biorąc pod uwagę, że J. S. działał w warunkach recydywy, Sąd wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a K. K. (1) karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu wymierzona oskarżonym kara jest adekwatna do zarzucanego im czynu, a jednocześnie wystarczająca do uświadomienia im naganności ich zachowania i konieczności postępowania zgodnie z prawem.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania, zaliczając J. S. okres od dnia 6 lutego 2017 roku godz. 19.40 do dnia 7 lutego godz. 15.45, a K. K. (1) od dnia 6 lutego 2017 roku godz. 19.40 do dnia 7 lutego godz. 14.05.

Mając na uwadze iż przedmioty opisane pod poz. 1 i 3 w wykazie dowodów rzeczowych na k. 132, w postaci obcęgów, czarnej torby materiałowej oraz toreb z folii aluminiowej służyły do popełnienia przestępstwa, Sąd na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł ich przepadek na rzecz Skarbu Państwa.

J. S. i K. K. (1) w postępowaniu sądowym korzystali z pomocy obrońców z urzędu. Z uwagi na powyższe zasadne było przyznanie im wynagrodzenia obliczonego na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez adwokata z urzędu odpowiednio w kwocie 504 zł i 588 zł.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił J. S. i K. K. (1) od opłaty i pozostałych kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Sąd miał na względzie, że oskarżeni w związku z wymierzeniem im bezwzględnych kar pozbawienia wolności, w najbliższym czasie pozbawieni będą możliwości zarobkowania. Ponadto J. S. deklarował, że jest bezrobotny i pozostaje na utrzymaniu rodziców, z kolei K. K. (1) jest pozbawiony wolności w innej sprawie.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.